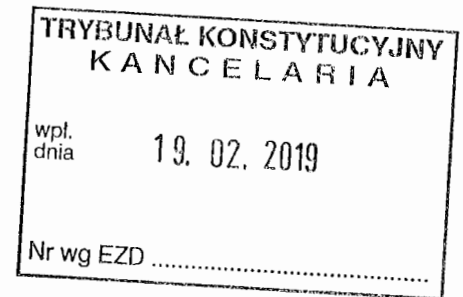




Warszawa, dnia 18 lutego 2019 r.

PK VIII TK 85.2018

P 15/18



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu, czy art. 209a ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.; dalej: u.g.n.) w związku z art. 199 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2018 r., poz. 1025 ze zm.; dalej: k.c.) – w zakresie, w jakim przewiduje konieczność uzyskania przez część współwłaścicieli nieruchomości postanowienia sądowego wydanego na podstawie art. 199 k.c. w celu uzyskania zgody na wystąpienie z powództwem o zawarcie umowy przeniesienia własności lub oddania w użytkowanie wieczyste przyległej nieruchomości gruntowej lub jej części, w sytuacji gdy jedynym współwłaścicielem, który nie wyraża zgody na zawarcie tego rodzaju umowy, jest jednostka samorządu terytorialnego, przeciwko której powództwo to miałyby zostać skierowane – jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 42 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072) – ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 października 2018 r., _____, Sąd Rejonowy w Wałbrzychu (dalej: Sąd pytający lub Sąd) przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu przytoczone wyżej pytanie prawne.

Prawnokonstytucyjne wątpliwości Sądu pytającego, co do zaskarżonego przepisu, powstały na tle następującego stanu prawnego i faktycznego.

J. O. i inni wnioskodawcy złożyli w Sądzie Rejonowym w W _____ wniosek o wyrażenie zgody na wystąpienie przeciwko Gminie S _____, będącej uczestnikiem postępowania, z roszczeniem z art. 209a ust. 1 u.g.n. o oddanie przez uczestnika na rzecz wnioskodawców we współużytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej położonej w S _____, stanowiącej działkę nr _____.

Wnioskodawcy są współwłaścicielami, stanowiących odrębne nieruchomości, lokali mieszkalnych w budynku, w którym uczestnik postępowania jest właścicielem dwóch niewyodrębnionych lokali. Nieruchomością wspólną jest budynek stanowiący odrębną nieruchomość i grunt pod tymże budynkiem, obejmujący działkę nr _____, oddany wnioskodawcom we współużytkowanie wieczyste. Sąsiednia działka nr _____ stanowi własność uczestnika postępowania, będącego jednostką samorządu terytorialnego.

Sąd pytający stwierdza, że uzyskanie zastępczej zgody przez wnioskodawców na wystąpienie przeciwko uczestnikowi postępowania

z powództwem o oddanie przez niego na rzecz wnioskodawców we współużytkowanie wieczyste sąsiedniej nieruchomości gruntowej implikować będzie zaistnienie po stronie powodowej współczestnictwa koniecznego jednolitego w ujęciu unormowań art. 72 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r., poz. 1360 ze zm.; dalej: k.p.c.) oraz art. 73 § 2 k.p.c. W przypadku takim nastąpi konfuzja procesowa po stronie powodowej oraz pozwanej, która prowadzi do pierwotnej bądź następczej niedopuszczalności procesu. W takiej zaś sytuacji adekwatną reakcją procesową – w przypadku wniesienia pozwu – pozostaje: w pierwszym przypadku – odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., a w drugim przypadku – umorzenie postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu pytającego, samo wymaganie od współwłaścicieli, którzy dochodzą roszczenia z art. 209a ust. 1 u.g.n., aby najpierw wystąpili jako wnioskodawcy w postępowaniu nieprocesowym z wnioskiem o wyrażenie zgody na wystąpienie z powództwem przeciwko uczestnikowi postępowania nieprocesowego, narusza wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Regulacja przewidująca taką dwuetapowość postępowania narusza także, wywodzone z treści art. 2 Konstytucji, standardy prawidłowej legislacji. Dla rozpoznania jednej kwestii prawnej wymaga bowiem przeprowadzenia dwóch postępowań, co nie może być uznane za rozwiązanie racjonalne.

Sąd pytający podnosi, że skoro w następstwie pomyślnego dla wnioskodawców rozstrzygnięcia w postępowaniu nieprocesowym o wyrażenie zgody na wystąpienie z roszczeniem o zawarcie umowy o oddanie działki w użytkowanie wieczyste dojdzie – w przypadku wniesienia przez nich pozwu – do konfuzji procesowej skutkującej odrzuceniem pozwu, to zaskarżonego uregulowania nie da się pogodzić z normą art. 45 ust. 1 Konstytucji, gwarantującą każdemu prawo do sądu. „Tym samym kwestionowane unormowanie prowadzi, w przypadku konsekwentnego stosowania, do zbędnych komplikacji

proceduralnych, negujących w istocie jego sens i powodujących automatyczne, zbędne przedłużenie postępowania in meritu” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 3).

Zaskarżona regulacja – zdaniem Sądu – prowadzi do rozstrzygnięć absurdalnych, stojących w sprzeczności z celem, jaki przysługiwał ustanowieniu tego rodzaju unormowania, skoro skutkiem uwzględnienia wniosku w postępowaniu nieprocesowym, stanowiącym obligatoryjny element postępowania w tej samej materialnoprawnej sprawie, miałyby być automatyczne zanegowanie tego samego roszczenia na etapie procesu. Nie można zatem pogodzić kwestionowanego uregulowania z zasadą przyzwoitej legislacji.

Sąd pytający wskazuje także, że zaskarżony przepis dyskryminuje podmioty będące współwłaścicielami (współużytkownikami wieczystymi) nieruchomości z jednostką samorządu terytorialnego, która jest właścicielem przyległej nieruchomości gruntowej, skoro utrudnia (o ile wręcz nie uniemożliwia) dochodzenia przez takich współwłaścicieli roszczenia z art. 209a ust. 1 u.g.n. Prowadzi to – zdaniem Sądu – do niezgodności z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Przytoczone powyżej argumenty mają uzasadniać wątpliwości Sądu pytającego co do zgodności zaskarżonego przepisu z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Sąd pytający stwierdza, że uzyskanie odpowiedzi na tak określone pytanie prawne – w przypadku gdy Trybunał Konstytucyjny udzieli na nie odpowiedzi pozytywnej – spowoduje konieczność umorzenia postępowania w przedmiocie przedłożonego wniosku, a jednocześnie sprawi, że wnioskodawcy, którzy zainicjowali postępowanie, będą mogli dochodzić swoich praw bezpośrednio na drodze procesu, bez ryzyka wystąpienia konfuzji ról procesowych.

Zaskarżony przepis art. 209a ust. 1 u.g.n. oraz powołany związkowo art. 199 k.c. mają następujące brzmienie:

„Art. 209a. 1. Jeżeli przy wyodrębnianiu własności lokali w budynku wydzielono dla tego budynku działkę gruntu niespełniającą wymogów działki budowlanej, właścicielom lokali przysługuje w stosunku do Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego roszczenie o zawarcie umowy przeniesienia własności lub oddania w użytkowanie wieczyste przyległej nieruchomości gruntowej lub jej części, która wraz z dotychczas wydzieloną działką gruntu będzie spełniać wymogi działki budowlanej, pod warunkiem że roszczenie to zostało zgłoszone łącznie przez właścicieli wszystkich lokali; w razie braku zgody stosuje się przepisy art. 199 Kodeksu cywilnego.”;

„Art. 199. Do rozporządzania rzeczą wspólną oraz do innych czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli. W braku takiej zgody współwłaściciele, których udziały wynoszą co najmniej połowę, mogą żądać rozstrzygnięcia przez sąd, który orzeknie mając na względzie cel zamierzonej czynności oraz interesy wszystkich współwłaścicieli.”.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutu sformułowanego przez Sąd pytający konieczne jest zbadanie dopuszczalności orzekania w niniejszej sprawie przez Trybunał Konstytucyjny.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem. Z normy tej wynika, że dopuszczalność rozpoznania pytania prawnego uzależniona jest od łącznego spełnienia trzech przesłanek:

- podmiotowej – z pytaniem prawnym może wystąpić tylko sąd,
- przedmiotowej – przedmiotem pytania prawnego może być tylko akt normatywny mający bezpośredni związek ze sprawą i będący podstawą rozstrzygnięcia w sprawie oraz

– funkcjonalnej – wskazującej związek, jaki musi zachodzić między orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy, na tle której sąd zadał pytanie prawne.

Trybunał Konstytucyjny, wyjaśniając w swoim orzecznictwie znaczenie tych przesłanek, szczególną uwagę zwracał na konieczność wykazania przez sąd występujący z pytaniem prawnym przesłanki funkcjonalnej, sprawa ona bowiem niekiedy – w odróżnieniu od przesłanek podmiotowej i przedmiotowej – problemy interpretacyjne (zob. postanowienia: z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. P 24/13, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 129, z dnia 12 listopada 2013 r., sygn. P 23/13, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 131 i z dnia 14 stycznia 2014 r., sygn. P 12/12, OTK ZU nr 1/A/2014, poz. 6). W związku z brzmieniem art. 193 ustawy zasadniczej kontrola konstytucyjności inicjowana pytaniem prawnym ma charakter kontroli konkretnej, ściśle związanej z indywidualną sprawą toczącą się przed sądem pytającym. Dopuszczalne jest więc kwestionowanie w trybie pytań prawnych jedynie tych przepisów, których ocena przez Trybunał Konstytucyjny może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem pytającym. Przesłanka funkcjonalna determinuje zatem dopuszczalny przedmiot pytania prawnego, gdyż spełnienie tej przesłanki uzależnione jest od odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu a stanem faktycznym sprawy, w związku z którą zadano pytanie prawne. Przedmiotem kontroli w trybie pytania prawnego może być zatem jedynie akt normatywny lub przepis prawa, który ma bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy toczącej się przed sądem pytającym – będzie zastosowany lub chociażby wywrze bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy zawisłej przed tym sądem. Z tych względów przedmiotem pytania prawnego nie może być wątpliwość konstytucyjna dotycząca kwestii zauważonych niejako przy okazji, które nie mają żadnego związku z konkretną rozpatrywaną przez sąd sprawą (zob. postanowienie z dnia 11 października 2011 r., sygn. P 37/10, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 88).

Dopuszczalność merytorycznego rozpoznania pytania prawnego zależy jednak także od stwierdzenia braku ujemnych przesłanek procesowych. Zalicza się do nich m.in. niespełnienie wymagań formalnych pisma inicjującego postępowanie. Jednym z takich wymagań jest uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie. (art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym [Dz. U., poz. 2072; dalej: ustawa o otpTK]). Wystąpienie choćby jednej ujemnej przesłanki procesowej rodzi po stronie Trybunału obowiązek umorzenia postępowania.

W orzecznictwie konstytucyjnym (ukształtowanym na gruncie ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym [Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.], ale zachowującym aktualność) wielokrotnie podkreślano – również w kontekście pytań prawnych – rolę uzasadnienia pisma inicjującego postępowanie. Skoro kontrola hierarchicznej zgodności norm opiera się na domniemaniu ich konstytucyjności, to podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym jest zobligowany dostarczyć argumentów pozwalających obalić to domniemanie. Dopóki sąd nie powoła przekonujących motywów mających świadczyć o niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazanymi wzorcami kontroli, Trybunał musi uznawać ów przepis za zgodny z tymi wzorcami kontroli. Pytanie prawne, w którym sąd ograniczyłby się do wyrażenia przekonania o niezgodności przepisu z Konstytucją bądź wskazania istniejących w tej kwestii wątpliwości, nie może podlegać rozpoznaniu przez Trybunał. Choć Trybunał Konstytucyjny jest zobowiązany do zbadania wszystkich okoliczności sprawy w celu wszechstronnego jej wyjaśnienia, nie będąc zarazem związany wnioskami dowodowymi uczestników postępowania, to nie oznacza to przerzucenia przez podmiot inicjujący postępowanie ciężaru dowodu na Trybunał. Powyższa reguła postępowania może bowiem znaleźć zastosowanie dopiero wówczas, gdy ten podmiot wykazał należyłą staranność, spełniając wszystkie ustawowe wymagania wynikające m.in. z art. 32 ustawy

o TK z 1997 r. (zob. postanowienie z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. P 23/15, OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 61 i powołane tam orzeczenia Trybunału).

Trybunał Konstytucyjny jednolicie i konsekwentnie przyjmuje, że z nałożonego przez ustawodawcę na podmiot inicjujący postępowanie ciężaru dowodu wynika obowiązek przedstawienia właściwego uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów i to argumenty dostarczane przez ten podmiot mają doprowadzić do obalenia przyjętego w systemie prawnym domniemania konstytucyjności zaskarżonych przepisów (zob. postanowienie z dnia 28 lipca 2015 r., sygn. K 53/13, OTK ZU nr 7/A/2015, poz. 118).

Zgodnie z ugruntowaną w praktyce orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego zasadą *falsa demonstratio non nocet*, decydujące znaczenie dla wyznaczenia ram postępowania ma istota sprawy, ustalana na podstawie treści argumentacji przedstawionej przez wnoszącego o zbadanie kwestionowanego uregulowania. Nie rozstrzyga zatem sam sposób formalnego oznaczenia w *petitum* pytania prawnego (skargi, wniosku) przepisów, które są kwestionowane, ani postanowień konstytucyjnych, z których sąd pytający (skarżący, wnioskodawca) wywodzi wzorce kontroli.

Zasada *falsa demonstratio non nocet* nie może jednak służyć sanowaniu przez Trybunał Konstytucyjny uchybień formalnych pisma procesowego mającego inicjować postępowanie. Trybunał nie jest bowiem w stanie uzupełnić pytania prawnego o wzorce kontroli niewskazane przez sąd pytający ani zdjąć z sądu ciężaru obowiązku obalenia domniemania konstytucyjności. Przeprowadzenia takiego procesu intelektualnego należałoby oczekiwać zwłaszcza od sądu, który jest podmiotem profesjonalnym, i można zakładać, że ma wiedzę o obowiązującym prawie oraz wymaganiach co do inicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (zob. postanowienie z dnia 7 marca 2017 r., sygn. K 40/13, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 12).

Przystępując do oceny spełnienia przez analizowane pytanie prawne wymagań formalnych, przypomnieć należy, że przedmiotem rozpoznania przed Sądem pytającym jest wniosek współwłaścicieli nieruchomości o wyrażenie zgody na wystąpienie z roszczeniem z art. 209a ust. 1 u.g.n. Postępowanie toczy się w trybie nieprocesowym. Po jego zakończeniu możliwe jest rozstrzygnięcie – w odrębnym postępowaniu prowadzonym w formie procesu – roszczenia współwłaścicieli o zawarcie umowy oddania w użytkowanie wieczyste przyległej do ich budynku nieruchomości gruntowej.

Sąd pytający, formułując swoje zastrzeżenia względem kwestionowanego uregulowania, odnosi je do ewentualnych skutków mogących wystąpić na etapie rozpoznania pozwu wniesionego przez współwłaścicieli na podstawie art. 209a ust. 1 u.g.n. Sąd stwierdza bowiem, że po rozpoznaniu wniosku współwłaścicieli dojdzie na etapie procesu do konfuzji procesowej, która pozbawi uprawnionych prawa do sądu i prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji). Jest to – zdaniem Sądu pytającego – rozwiązanie nieracjonalne i naruszające wywodzoną z art. 2 Konstytucji zasadę przyzwoitej legislacji. Ma przy tym dyskryminacyjny charakter i jawi się jako niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W związku z tym należy zauważyć, że Sąd pytający nie wiąże swoich uwag – dotyczących naruszenia prawa do sądu, zasady prawidłowej legislacji i zasady równości – z toczącym się przed tym organem postępowaniem nieprocesowym zainicjowanym wnioskiem J O. i innych. Sąd pytający nie przedstawia żadnych argumentów świadczących o występującej na etapie aktualnego postępowania niezgodności zaskarżonego przepisu z powołanymi wzorcami kontroli. Antycypuje natomiast skuteczność dalszych stadiów postępowania prowadzącego do zawarcia umowy i – przedstawiając wątpliwości w zakresie możliwości merytorycznego rozpoznania w powstałej konfiguracji procesowej roszczenia Skarżących przez Sąd Okręgowy w S – dokonuje oceny zgodności kwestionowanego uregulowania z Konstytucją.

Sąd pytający nie może jednak rozstrzygać, czy dostrzeżone przez niego komplikacje proceduralne będą miały znaczenie dla rozpoznania powództwa o roszczenie z art. 209a ust. 1 u.g.n. zawisłego przed Sądem Okręgowym w S . Z uzasadnienia pytania prawnego wynika, że Sąd pytający, mimo formułowania kategoriycznych tez o naruszeniu zasad konstytucyjnych, nie ma pewności, czy dojdzie do automatycznego zaniegowania roszczenia na etapie procesu. Sąd stwierdza bowiem, że skutki kwestionowanej regulacji „utrudniają (o ile wręcz nie uniemożliwiają) dochodzenie przez takich współwłaścicieli roszczenia z art. 209a ust. 1 u.g.n.”. Proceduralne utrudnienie dochodzenia roszczenia nie jest równoznaczne z pozbawieniem prawa do sądu. Nie wiadomo przy tym, czy sąd rozpatrujący powództwo podzieli zastrzeżenia Sądu pytającego i czy w jakikolwiek sposób prawo powodów do sądu będzie zagrożone. Przesądzenie już na etapie postępowania o wyrażenie zgody na wystąpienie z roszczeniem, jakie będą ewentualne konsekwencje jej udzielenia dla losów procesu, jest przedwczesne i nieuprawnione.

Pytanie prawne – co jest istotne w analizowanym przypadku – nie może dotyczyć nawet ważkiego problemu konstytucyjnego, który został przez sąd dostrzeżony przy okazji rozpoznawanej przez niego sprawy, ale nie jest dla niej relewantny. Przyjęcie odmiennego stanowiska zacierałoby różnice między abstrakcyjną a konkretną kontrolą zgodności z Konstytucją przepisów prawa, inicjowaną w szczególności pytaniem prawnym sądu (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. P 16/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 88).

Dodatkowo (pomijając kwestię kierowania konstytucyjnych zastrzeżeń do innego postępowania sądowego niż to, na kanwie którego przedstawiono pytanie prawne) należy podkreślić, że Sąd pytający nie uzasadnił podniesionego zarzutu.

Sąd formułuje zdania twierdzące o naruszeniu przez dwuetapową procedurę, wynikającą z art. 209a ust. 1 u.g.n., prawa do rozpoznania sprawy bez

nieuzasadnionej zwłoki oraz o nieracjonalności takiego rozwiązania, lecz nie przedstawia argumentów na poparcie trafności tych tez. Nie wskazuje, w jaki sposób treść zaskarżonego przepisu prowadzi do zwłoki w rozpoznaniu złożonego przez współwłaścicieli przed Sądem pytającym wniosku ani nie wyjaśnia, dlaczego tylko jednoetapowa procedura może być uznana za racjonalną.

Pamiętać należy, że to obowiązkiem Sądu pytającego jest przywołanie przekonywających motywów pozwalających obalić domniemanie konstytucyjności zaskarżonego przepisu. Uzasadnienie pytania prawnego powinno zawierać rozważania na temat relacji niezgodności między kwestionowanym uregulowaniem i każdym powołanym wzorcem kontroli. Takich rozważań w analizowanym pytaniu prawnym brak. Sąd pytający ograniczył się – co należy podkreślić – jedynie do wyrażenia przekonania o niezgodności zaskarżonego uregulowania z powołanymi wzorcami kontroli, ale nie zadał sobie trudu przedstawienia stosownej argumentacji świadczącej o zasadności prezentowanych twierdzeń.

Podnosząc naruszenie przez zaskarżony przepis wzorca z art. 32 ust. 1 Konstytucji, Sąd pytający wskazuje na dyskryminujący aspekt podważanego unormowania. Wobec lakoniczności uzasadnienia pytania prawnego, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy wzorcem kontroli w tym przypadku jest art. 32 ust. 1 czy art. 32 ust. 2 Konstytucji.

Przyjmując, że wzorcem tym jest wskazany w *petitum* pytania art. 32 ust. 1 Konstytucji, uwzględnić należy, iż zasada wynikająca z tego artykułu nie ma charakteru absolutnego. Dla rozstrzygnięcia, czy doszło do naruszenia zasady równości, najpierw należy ustalić, czy istnieje wspólna cecha relewantna pomiędzy porównywanymi sytuacjami, a więc czy zachodzi „podobieństwo” tych sytuacji, stanowiące przesłankę zastosowania zasady równości. Dopiero stwierdzenie, że sytuacje „podobne” zostały przez prawo potraktowane odmiennie, wskazuje na możliwość naruszenia zasady równości. Nie zawsze jednak odmiennosc potraktowania sytuacji podobnych jest konstytucyjnie

niedopuszczalna, bo mogą zachodzić wypadki, gdy odmienność tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Argumenty uzasadniające odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą: 1) uwzględniać zasadę relewancji, czyli pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści; wprowadzane zróżnicowania muszą być racjonalnie uzasadnione; 2) uwzględniać zasadę proporcjonalności, czyli waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych; 3) pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 października 2015 r., sygn. SK 63/12, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 146).

W analizowanym pytaniu prawnym Sąd nie tylko nie wskazuje, jaka jest wspólna cecha relewantna pomiędzy porównywanymi przez Niego sytuacjami, ale przede wszystkim nie przedstawia – w oparciu o kryteria sformułowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego – argumentów świadczących o konstytucyjnej niedopuszczalności odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych.

Przedstawione wyżej okoliczności dają podstawę do przyjęcia, że analizowane pytanie prawne nie spełnia wymagań formalnych. Sąd pytający ograniczył się do wyrażenia własnego przekonania o niezgodności zaskarżonego uregulowania z Konstytucją. Uwagi swoje odniósł do sytuacji prawnej, jaka powstanie w toku postępowania procesowego, a nie do sytuacji istniejącej w toku rozpoznawanego przez Sąd w trybie nieprocesowym wniosku. Pytanie nie zawiera przy tym właściwego uzasadnienia zarzutu i argumentów prowadzących do obalenia przyjętego w systemie prawnym domniemania konstytucyjności zaskarżonego przepisu.

Dlatego postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o otpTK – ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Z powyższych względów wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego